

Błogosławiony ks. Antoni Rewera

Kapłan - Spowiednik - Duszpasterz

Ksiądz Antoni Rewera od początku swej posługi kapłańskiej łączył obowiązki profesora z licznymi zajęciami duszpasterskimi. Najpierw został rektorem kościoła św. Michała i kapłanem sióstr benedyktynek, a od 1898 roku pełnił funkcję rektora kościoła św. Józefa w Sandomierzu. Ksiądz biskup Sotkiewicz, biorąc pod uwagę jego gorliwość i roztropność, 20.01.1899 roku mianował go wicerektorem seminarium, pozostawiając go jednocześnie na stanowisku profesora i rektora kościoła św. Józefa. Z kolei ksiądz biskup Zwierowicz mianował księdza Rewerę ojcem duchowym alumnów dnia 19 października 1904 roku. Funkcję tę pełnił on do końca roku akademickiego 1907/1908. Ponadto, 30 listopada 1904 roku został administratorem wakującej parafii Mychów w powiecie opatowskim, pełniąc jednocześnie funkcję profesora i ojca duchownego seminarium.

Jako spowiednik alumnów ksiądz Rewera był związany z seminarium duchownym od 1908 roku aż do chwili aresztowania, czyli do 16.03.1942 roku. Do seminarium ksiądz Rewera przychodził systematycznie co tydzień. Miał tu wyznaczony konfesjonał i penitenci zawsze czekali na niego. Przypominał alumnom o godności kapłańskiej i łasce powołania, zachęcał ich do ofiary i wysiłku w celu dobrego przygotowania się do święceń kapłańskich. Pracy w konfesjonale poświęcał wiele czasu i wysiłku. Ks. Rewera słynął nie tylko jako doskonały spowiednik alumnów, ale także kapłanów, sióstr zakonnych i osób świeckich. Znany był w odległych okolicach jako znakomity i doświadczony kierownik dusz.

Kapituła katedralna, sprawująca pieczę nad parafią katedralną, 23 maja 1907 roku wybrała ks. Rewerę na urząd wikariusza aktualnego parafii katedralnej. Obowiązki proboszcza katedry pełnił ks. Rewera do 28 marca 1934 roku, kiedy to ksiądz biskup W. Jasiński przeniósł siedzibę parafii do kościoła św. Józefa w Sandomierzu. Proboszczem parafii św. Józefa był ks. Rewera aż do czasu aresztowania przez gestapo. Jako proboszcz był spokojny, przystępny i mimo różnorakich obowiązków zawsze miał czas dla potrzebujących. Odnaczał się gorliwością i wielką szlachetnością charakteru. Dość wcześnie został powołany do kapituły katedralnej i mianowany kanonikiem. W kapitule przechodził wszystkie stopnie: 9 lipca 1910 roku został kanonikiem gremialnym, a 13 października 1912 roku prałatem honorowym. Dnia 19 lutego 1931 roku ksiądz bp W. Jasiński mianował księdza Rewerę dziekanem kapituły. Od 1917 roku był prałatem archidiaconem kapituły. W dniu 12 listopada 1920 roku na wniosek księdza biskupa M. Ryxa, papież Benedykt XV mianował go swym prałatem domowym.

Ksiądz Rewera będąc proboszczem parafii katedralnej pełnił jednocześnie kilkakrotnie obowiązki administratora parafii św. Pawła w Sandomierzu. W pracy duszpasterskiej ks. Antoni odznaczał się gorliwością, umiłowaniem prawdy i wysoką kulturą osobistą. Swoje życie poświęcał dla Boga, Kościoła i dla bliźnich, których pragnął uświęcić i to wypełniało treść całego jego życia. Władza kościelna doceniała jego gorliwość i zaangażowanie w życie religijne. W 1918 roku został mianowany egzaminatorem synodalnym, sędzią synodalnym, kanonikiem penitencjarzem katedry.

Głoszenie słowa Bożego traktował jako jedno z najważniejszych zadań kapłańskich. Jego kazania zawierały gruntowną naukę Kościoła, słowa wypowiedziane w prostocie, spokoju i pogodnie były jasne i zrozumiałe. Ksiądz Rewera pragnął przekazać swym słuchaczom w prosty sposób prawdę Bożą. Zdawał sobie sprawę z tego, że jednak samo słowo Boże głoszone na ambonie, lub wypowiedziane w konfesjonale nie wystarcza. Dlatego też trwał godzinami na klęczkach w gorącej modlitwie i wypraszał



ks. A. Rewera - wykładowca Seminarium Duchownego w Sandomierzu

łaskę Bożą dla bliźnich oraz dla rozwoju różnorodnych inicjatyw duszpasterskich. Całym swoim życiem dawał innym przykład, był wielkim czcicielem Eucharystii i Najświętszego Serca Pana Jezusa. Krzewił też kult św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Szczególnie zalecał modlitwę do świętych patronów polskich: św. Stanisława, św. Wojciecha i św. Jacka. Jego ulubionym patronem był bł. Wincenty Kadłubek. Każdego roku w niedzielę po uroczystości bł. Wincentego organizował pielgrzymkę do Stročcic, gdzie znajdowała się figura błogosławionego. Często obchody te upamiętniał na piśmie. W związku z tym wydawał okolicznościowe broszury. Był wielkim miłośnikiem Chrystusowego Krzyża i Matki Bożej Bolesnej. Jako duszpasterz sandomierskich parafii organizował liczne pielgrzymki do sanktuariów maryjnych w Polsce, w tym piesze pielgrzymki do Sulisławic w intencji uproszenia opieki Matki Najświętszej dla Sandomierza i całej Ojczyzny.

Ksiądz Rewera jako kapłan odznaczał się wybitną, niepospolitą gorliwością duszpasterską. Cechowało go wielkie poczucie odpowiedzialności za powierzonych mu wiernych. Doznawał niekiedy niepowodzeń w swojej pracy czy niezrozumienia. Tym się jednak nie zrażał. Dzisiaj jest uważany za jednego z najbardziej zasłużonych kapłanów w gronie sandomierskiego duchowieństwa. Jest także nazywany proboszczem Sandomierza.

Opr. na podstawie pracy s. Eweliny Ulaskiej

Możemy zwracać się z prośbami do Boga prosząc o wstawiennictwo bł. ks. Antoniego Rewerę, każdego 12 dnia miesiąca w kościele p.w. św. Józefa w Sandomierzu na Mszy św. o godz. 18.00.

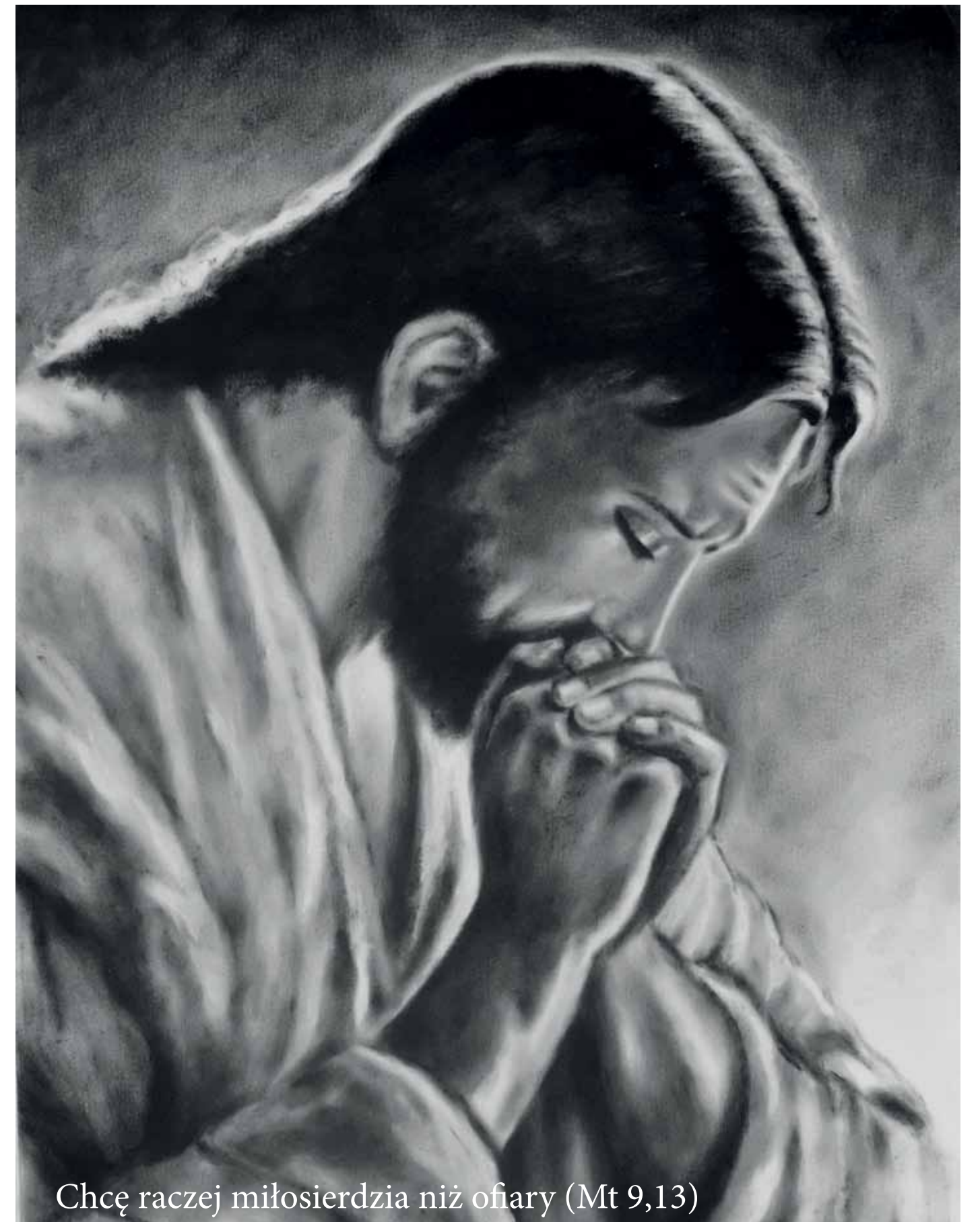
Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego
Plac Św. Wojciecha 2
27 – 600 Sandomierz
rewerzanka@poczta.fm

REWERZANKA



NR 3 / ROK II / MARZEC 2016

Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego



Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary (Mt 9,13)

Oreǳie papieża Franciszka na Wielki Post 2016

(fragment)

Uczynki miłosierdzia

Miłosierdzie Boże zmienia serce człowieka i pozwala mu doświadczyć wiernej miłości, sprawiając, że i on staje się zdolny do miłosierdzia. Wciąż nowym cudem jest fakt, że miłosierdzie Boże może opromienić życie każdego z nas, pobudzając nas do miłości bliźniego i tego, co tradycja Kościoła nazywa czynkami miłosierdzia względem ciała i duszy. Przypominają nam one o tym, że nasza wiara wyraża się w konkretnych, codziennych czynkach, które mają pomagać naszemu bliźniemu w zaspokajaniu potrzeb jego ciała i duszy i na podstawie których będziemy sążeni: karmienie, nawiedzanie, pocieszanie, pouczanie. Dlatego pragnąłem, „aby chrześcijanie zastanowili się podczas Jubileuszu nad czynkami miłosierdzia względem ciała i względem duszy. Będzie to sposób na obudzenie naszego sumienia, często uspięnego w obliczu dramatu ubóstwa, a także na wchodzenie coraz głębiej w serce Ewangelii, gdzie ubodzy są uprzywilejowani przez Boże miłosierdzie” („Misericordiae vultus”, 15). Bowiem to w człowieku ubogim ciało Chrystusa „staje się znów widoczne w umęczonych, poranionych, ubiczowanych, niedożywionych, uciekinierach..., abyśmy mogli Go rozpoznać, dotknąć i troskliwie Mu pomóc” (tamże). Jest niebywała i skandaliczna tajemnica przedłużającego się w dziejach cierpienia niewinnego Baranka, krzaku gorejącego bezinteresowną miłością, przed którym można tylko, jak Mojżesz, zdjąć z nóg sandały (por. Wj 3, 5); a tym bardziej, gdy ubogim jest brat lub siostra w Chrystusie, cierpiący z powodu swojej wiary.

W obliczu tej miłości potężnej jak śmierć (por. Pnp 8, 6) najędniejszym ubogim jest ten, kto nie chce przyznać, że nim jest. Wydaje mu się, że jest bogaty, a w rzeczywistości jest najuboższy z ubogich. A to dlatego, że jest niewolnikiem grzechu, który każe mu używać swego bogactwa i władzy nie po to, by służyć Bogu i bliźnim, ale by zagłuszyć w sobie głęboką świadomość, że i on w rzeczywistości jest tylko ubogim żebrakiem. Im większym bogactwem i władzą dysponuje, tym większe może się stać jego kłamliwe zaślepienie. Dochodzi do tego, że nie chce nawet widzieć ubogiego Łazarza, żebrzącego u drzwi jego domu (por. Łk 16, 20-21), który jest figurą Chrystusa żebrzącego w ubogich o nasze nawrócenie. Łazarz stanowi możliwość nawrócenia, którą Chrystus nam daje, a której być może nie widzimy. Temu zaślepieniu towarzyszy pełne pychy delirium wszechmocy, w którym rozlegają się złowieszczco szatańskie słowa: „będziecie jak Bóg” (Rdz 3, 5), będące źródłem każdego grzechu. To delirium może przyjąć formę społeczną i polityczną, jak pokazały systemy totalitarne XX wieku i jak pokazują dzisiaj ideologie promujące jedyną słuszną myśl oraz techno-naukę, dążące do tego, by Bóg stał się nieistotny, a człowiek został sprowadzony do masy, którą można posługiwać się w sposób instrumentalny. Obecnie mogą to pokazywać także struktury grzechu związane z modelem fałszywego rozwoju, opartego na kulcie pieniądza, który zubożnia na los ubogich bogatsze osoby i społeczeństwa, które zamykają przed nimi drzwi, odmawiając nawet ich zobaczenia.

Dla wszystkich zatem Wielki Post w tym Roku Jubileuszowym jest sprzyjającym czasem, by wreszcie móc wyjść z wyobcowania poprzez słuchanie Słowa Bożego oraz czynki miłosierdzia. Poprzez czynki względem ciała dotykamy ciała Chrystusa w braciach i siostrach, którzy potrzebują, by



ich nakarmić, odziać, przyjąć do domu i nawiedzić, a poprzez czynki duchowe – dawanie rad, pouczanie, darowanie uraz, upominanie i modlitwę, obcujemy bardziej bezpośrednio z naszą własną grzesznością. Z tego powodu czynków względem ciała i względem ducha nigdy nie należy od siebie oddzielać. Bowiem właśnie wtedy, gdy dotyka w ubogim człowieku ciała Chrystusa Ukrzyżowanego, grzesznik może otrzymać w darze uświadomienie sobie, że on sam jest biednym żebrakiem. Na tej drodze także „pysniący się”, „władcy”, „bogacze”, o których mówi Magnificat, mają możliwość spostrzeżenia, że są niezasłużenie miłowani przez Chrystusa ukrzyżowanego, który umarł i zmartwychwstał również dla nich. Tylko ta miłość może zaspokoić pragnienie nieskończonego szczęścia i miłości, które człowiek usiłuje osiągnąć, łudząc się, że je znajdzie w kulcie wiedzy, bogactwa i władzy. Jest jednak zawsze niebezpieczeństwo, że coraz szczelniej zamykając się na Chrystusa, który w ubogich i potrzebujących wciąż puka do drzwi ich serc, pyszni, możni i bogaci skazują sami siebie na tę wieczną otchłań samotności, którą jest piekło. Dlatego dla nich i dla nas wszystkich na nowo rozbrzmiewają pełne bólu słowa Abrahama: „Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają!” (Łk 16, 29). Słuchanie Słowa i wprowadzanie go w życie przygotowuje nas w najlepszy sposób do świętowania ostatecznego zwycięstwa nad grzechem i nad śmiercią zmartwychwstałego Oblubieńca, Tego, który pragnie oczyścić swą Oblubienicę, która oczekuje na Jego przybycie.

Nie zmarujmy tego czasu Wielkiego Postu, który sprzyja nawróceniu! Prośmy o to przez macierzyńskie wstawieństwo Dziewicy Maryi, która jako pierwsza, w obliczu wielkiego Bożego miłosierdzia, jakim Bóg Ją darmo obdarował, unżyła się (por. Łk 1, 48) mówiąc, że jest pokorną służebnicą Pańską (por. Łk 1, 38).



KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI

POLISH BISHOPS'
CONFERENCE
—
CONFERENTIA
EPISCOPORUM
POLONIAE

Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 12 lutego 2016 r.

Wielebna Matko Generalna!
Drodzy Czytelnicy!

Pragnę wyrazić wielką radość z faktu, że Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego, czerpiąc inspirację z nauczania Ojca Świętego Franciszka, który miniony rok ogłosił Rokiem Życia Konsekwentnego, powołało do istnienia pismo „Rewerzanka”.

Z uznaniem pragnę podkreślić, że miesięcznik – który dociera do rąk Szanownych Państwa – w przystępny i interesujący sposób przybliży czytelnikom wiele ważnych oraz aktualnych tematów zaczerpniętych z życia Zgromadzenia. W swym przekazie uwzględnia także szerszy kontekst życia zakonnego „widzianego oczami proboszcza parafii św. Józefa w Sandomierzu”. Miesięcznik w miarę swojego, widocznego rozwoju – ma również szansę stać się poczytnym nośnikiem relacji aktualnych wydarzeń i aktywności Kościoła lokalnego.

Czytając regularnie „Rewerzankę” zyskujemy doskonałą okazję do poznania w pierwszym rzędzie życia i działalności bł. ks. Antoniego Rewery, założyciela Zgromadzenia, niezłomnego kapłana, który wierność Bogu i oddanie ludziom okupił cierpieniem męczeńskiej śmierci, poniesionej w 1942 r., w KL Dachau – pierwszym nazistowskim obozie koncentracyjnym. Artykuły zamieszczone w czasopiśmie upamiętniają i propagują dziedzictwo Kapłana – „Męczennika za Prawdomówność”, poszukiwanego spowiednika oraz kierownika duchowego. Po dziś dzień prezbiterzy diecezji sandomierskiej oraz radomskiej, a przede wszystkim mieszkańcy Sandomierza, wspominają Błogosławionego z głęboką czcią oraz miłością.

„Rewerzanka” promując wartości, którymi kierował się bł. ks. Rewera, zachęca czytelników do czynnego zaangażowania się w inicjatywy wyrosłe z przykładu Jego codziennego życia, w którym tak widocznie przejawiała się postawa szacunku dla każdego człowieka, którego otaczał sercem wrażliwym na cierpienie i biedę. Z tego też względu łamy pisma stają się coraz efektywniejszym narzędziem dzieła ewangelizacji.

Ceniąc bardzo ciekawą i twórczą inicjatywę Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego, na ręce Wielebnej Matki Generalnej, pragnę złożyć szczerze życzenia obfitości Bożych łask w dalszej pracy redakcyjno – publicystycznej, w tworzeniu Bożej przestrzeni dziennikarstwa zaangażowanego i opiniotwórczego. Niech światło Ducha świętego towarzyszy w realizacji i rozwoju pisma tak potrzebnego mieszkańcom parafii, diecezji oraz społecznościom, którym Siostry codziennie posługują, realizując charyzmat Założyciela.

Kierując pełne życzliwości słowa i zapewniając o modlitwie, z serca błogosławie całym Zgromadzeniu Sióstr oraz Czytelnikom „Rewerzanki”. Duchowo łączę się z wszystkimi, którzy każdego 12 dnia miesiąca, w kościele św. Józefa w Sandomierzu na Mszy św. o godz. 18.00 zanoszą swe prośby i błagania za przyczyną bł. ks. Antoniego Rewery.

Serdecznie pozdrawiając Czcigodne Siostry a także Drogich Czytelników miesięcznika, pragnę przywołać słowa, które Błogosławiony często powtarzał: „Winniśmy świętych czcic, bo są przyjaciółmi Bożymi i do ich wstawieństwa się uciekać, bo są także naszymi przyjaciółmi, którzy nas nigdy nie zawiodą. Gdyż oni modlą się za nas, prośby nasze czynią skuteczniejszymi, zachęcają nas do pracy nad zbawieniem, ufności w Boga, walki o święte ideały i do wytrwania w służbie Bożej”.



Artur G. Miziński

Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Wielebna Matka
Klara Halina Radczak
Przełożona Generalna Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego